

Sygn. akt III AUa 1851/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SA Iwona Krzeczowska-Lasoń SO del. Tomasz Koronowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Pławgo-Czyż

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy Z. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Z. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt VI U 709/17

I. oddala apelację;

II. zawarty w odwołaniu z dnia 8 kwietnia 2017 r. nowy wniosek o przeliczenie emerytury przekazuje do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.;

III. przyznaje radcy prawnemu E. S. nieopłacone koszty pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej z urzędu w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększonej o podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia oraz w wysokości 84 (osiemdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu wydatków, które to kwoty nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Michał Bober SSO Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 1851/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 marca 2017r., znak (...), pozwany organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej Z. R. z dnia 23 stycznia 2017r., przeliczył należną jej emeryturę od dnia 1 stycznia 2017r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął

dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 85,10%. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 21 lat, 3 miesiące i 9 dni (255 miesięcy) oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 6 lat, 2 miesiące i 11 dni (74 miesięcy).

Odwołanie od decyzji złożyła ubezpieczona, zaskarżając ją w całości. W uzasadnieniu zakwestionowała sposób wyliczenia wysokości emerytury. Wskazała, iż organ rentowy bezzasadnie nie wliczył do okresów podlegających uwzględnieniu okresu płatnego urlopu wychowawczego z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem specjalnej troski (od lipca 1981r. do dnia 5 grudnia 1985r.) oraz z tytułu urlopu wychowawczego na każde urodzone dziecko – R. i D. – po 3 lata na każde z nich, z uwzględnieniem przelicznika 1,3%. Wskazała, iż – wedle jej obliczeń – sumaryczny staż pracy wynosi łącznie 34 lata i 1 miesiąc. Wobec powyższego ubezpieczona wniosła o zmianę decyzji poprzez zaliczenie ww. okresów do stażu pracy i na tej podstawie o ponowne przeliczenie wysokości należnej jej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zaprezentowaną w treści zaskarżonej decyzji.

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2017r. organ rentowy wskazał ponadto, że przeliczył emeryturę należną ubezpieczonej Z. R. od dnia 1 stycznia 2017r. poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych w oparciu o zaświadczenie zakładu pracy z dnia 19 stycznia 2017r., potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonej w okresie od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 października 2016r.

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017r., sygn. akt VI U 709/17, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił odwołanie. Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

Ubezpieczona Z. R. urodziła się w dniu (...) Przysługuje jej prawo do emerytury.

W dniu 23 stycznia 2017r. ubezpieczona wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych przebytych po przyznaniu świadczenia.

Do wniosku dołączyła zaświadczenie z dnia 19 stycznia 2017r., z którego wynika, że od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 października 2016r. była zatrudniona na podstawie umowy zlecenia w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w B.. Z tytułu wykonywanej umowy została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalne, rentowe i wypadkowe), do ubezpieczenia zdrowotnego oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a płatnik składek opłacał należne z tego tytułu składki.

W ww. okresie zatrudnienia ubezpieczona nie korzystała z urlopu bezpłatnego. Jedynie od dnia 14 września 2016r. do dnia 31 października 2016r. była czasowo niezdolna do pracy z powodu choroby.

Decyzją z dnia 26 stycznia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 55a ustawy o emeryturach i rentach z FUS odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury, albowiem nie spełnia ona warunku kontynuacji ubezpieczeń emerytalnych i rentowych, gdyż zarówno przed ukończeniem wieku emerytalnego, jak również w dacie jego osiągnięcia nie podlegała tym ubezpieczeniom i nie kontynuowała ubezpieczenia w dniu 31 grudnia 1998r. (ostatnie zatrudnienie w 1994r., a następne w 2007r.). Odwołanie od tej decyzji złożyła ubezpieczona, kwestionując sposób wyliczenia lat pracy, jak i wymiar okresów składkowych i nieskładkowych. Wskazała, jakie okresy winny zostać wliczone do stażu pracy, m.in. okres opieki nad chorym dzieckiem od dnia 31 października 1984r. do dnia 5 grudnia 1985r.. Sprawa została zakończona nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 5 lipca 2017r. w sprawie o sygn. akt VI U 463/17, w którym to Sąd oddalił odwołanie. Okres sporny od dnia 31 października 1984r. do dnia 5 grudnia 1985r. z tytułu opieki nad chorym dzieckiem stanowił przedmiot innych postępowań zarówno przed organem rentowym, jak i przed Sądem.

Sumaryczny staż pracy ubezpieczonej wynosi 27 lat, 5 miesięcy i 20 dni, w tym okresy składkowe w wymiarze 21 lat, 3 miesiące i 9 dni (255 miesięcy) oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 6 lat, 2 miesiące i 11 dni (74 miesięcy).

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w sprawie, w aktach Sądu Okręgowego w Bydgoszczy o sygn. VI U 463/17 w sprawie o emeryturę, jak również w aktach organu rentowego, które nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności i prawdziwości zawartych w nich informacji.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie Dz.U. z 2018r., poz. 1270 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna) ponowne ustalenie wysokości emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, poprzez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze świadczenia okresów składkowych lub nieskładkowych, następuje na wniosek zgłoszony nie wcześniej niż po zakończeniu kwartału kalendarzowego, jeżeli emeryt lub rencista pozostaje w ubezpieczeniu, chyba że w kwartale kalendarzowym ustało ubezpieczenie.

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami powstał na tle ponownego przeliczenia wysokości emerytury należnej ubezpieczonej Z. R. od dnia 1 stycznia 2017r. poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych po przyznaniu świadczenia w oparciu o zaświadczenie zakładu pracy z dnia 19 stycznia 2017r., potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonej w okresie od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 października 2016r..

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji doliczył do ogólnego stażu pracy – zgodnie z wnioskiem ubezpieczonej – okres zatrudnienia ubezpieczonej w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w B., zwiększając przyjęty dotychczas ogólny staż pracy ubezpieczonej, tj. z 27 lat, 3 miesięcy i 20 dni do 27 lat, 5 miesięcy i 20 dni. Zauważyć jednak trzeba, iż wprawdzie ubezpieczona pracowała w ww. przedsiębiorstwie od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 października 2016r., natomiast ww. sposób ustalenia ogólnego stażu pracy wynikał z faktu, że w okres od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 sierpnia 2016r. został już uprzednio zaliczony do stażu pracy ubezpieczonej, co wprost wynika z załączonej do akt rentowych karty przebiegu zatrudnienia. Dlatego też, organ rentowy słusznie zwiększył ogólny staż pracy o 2 miesiące, w tym okresy składkowe o 13 dni (od dnia 1 września 2016r. do dnia 13 września 2016r.) oraz okresy nieskładkowe o jeden miesiąc i 17 dni (od dnia 14 września 2016r. do dnia 31 października 2016r. – czasowa niezdolność ubezpieczonej do pracy z powodu choroby). Data przeliczenia świadczenia również pozostaje zgodna z obowiązującymi przepisami, albowiem przeliczenie to nastąpiło od dnia 1 stycznia 2017r., a więc od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego. Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie organu rentowego jest w pełni zasadne i pozostaje zgodne zarówno z przepisami prawa, jak i z wnioskiem odwołującej.

Natomiast zawarte w odwołaniu ubezpieczonej Z. R. żądanie zaliczenia do okresów składkowych i nieskładkowych niewskazanych uprzednio we wniosku okresów pozostawało poza zakresem kognicji Sądu w tym postępowaniu. Sąd I instancji podkreślił, iż odwołanie od decyzji organu rentowego spełnia kontrolną funkcję postępowania sądowego. Zasadą jest, że jego przedmiotem może być tylko żądanie (stan faktyczny i wniosek) będące przedmiotem rozpoznania przed organem rentowym. Przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza treść decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji zaskarżonej odwołaniem (wyr. SN z 29 września 2000r., II UKN 759/99, OSNAPiUS 2002, Nr 10, poz. 246).

W niniejszej sprawie, składając wniosek z dnia 23 stycznia 2017r., ubezpieczona żądała ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych przebytych po przyznaniu świadczenia na podstawie zaświadczenia z dnia 19 stycznia 2017r., stwierdzającego nowe okresy składkowe i nieskładkowe z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w B.. We wniosku tym nie zgłosiła natomiast żądania zaliczenia innych okresów składkowych i nieskładkowych, w tym powołanych w odwołaniu od decyzji. Wobec tego tylko okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w B. został przez organ rentowy zaliczony do ogólnego stażu pracy ubezpieczonej i następnie uwzględniony przy ponownym wyliczeniu wysokości emerytury. Wyłącznie na marginesie Sąd Okręgowy zaznaczył, iż wskazany przez odwołującą okres od

dnia 1 listopada 1981r. do dnia 30 października 1984r. został już wcześniej zaliczony przez organ rentowy do stażu pracy ubezpieczonej. Wnikliwa analiza karty przebiegu zatrudnienia prowadzi do wniosku, że uwzględnione zostały również okresy właściwe dla urlopów wychowawczych przysługujących ubezpieczonej z tytułu urodzenia dwojga dzieci. Natomiast pozostałe okresy wskazane w odwołaniu od decyzji stanowiły już przedmiot rozstrzygnięcia zarówno organu rentowego, jak i Sądu w innych sprawach dotyczących m.in. przyznania emerytury, w których to Sąd ocenił, że nie podlegają one uwzględnieniu w zakresie wyliczenia wysokości emerytury. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby ponownie analizować tę kwestię, skoro została ona już – mimo, że na niekorzyść ubezpieczonej – rozstrzygnięta. Zdaniem Sądu, nie ma żadnego uzasadnienia, aby kwestia ta miała stanowić przedmiot odwołania każdej ze spraw dotyczącej emerytury bądź jej wysokości.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa i brak jest podstaw do jej weryfikacji zgodnie z wnioskiem ubezpieczonej, co skutkowało oddaleniem odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Apelację od opisanego wyroku złożyła ubezpieczona, zaskarżając go w całości i zarzucając mu: 1. nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia ubezpieczonej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 kpc); 2. nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez niewyjaśnienie w trybie art. 468 § 1 i 2 pkt 1 kpc, jakie są dokładnie zgłoszone przez ubezpieczoną żądania.

Wskazując na te zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych lub ich przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika ubezpieczonej, ustanowionego z urzędu, albowiem nie zostały one uiszczone w całości, ani w części.

W uzasadnieniu apelacji wywodzono, że decyzją z dnia 2 marca 2017r. organ rentowy przeliczył emeryturę Z. R. od dnia 1 stycznia 2017r. W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona podniosła szereg zarzutów odnośnie jej świadczeń, m.in. kwestii emerytury „kolejowej”, wliczania do stażu okresów urlopów wychowawczych oraz samego wyliczenia okresów składkowych i nieskładkowych. Jednocześnie wniosła także o przyznanie adwokata z urzędu. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nie rozpoznał jednakże tego wniosku przed rozprawą. Dopiero w toku rozprawy w dniu 10 sierpnia 2017r., na której ubezpieczona była nieobecna, Sąd oddalił jej wniosek o przyznanie pełnomocnika z urzędu. Jednocześnie w tym dniu zamknięto rozprawę i oddalono w całości odwołanie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wskazał, iż staż pracy ubezpieczonej wynosi 27 lat, 5 miesięcy i 20 dni, w tym okresy składkowe 21 lat, 3 miesiące i 9 dni oraz okresy nieskładkowe 6 lat, 2 miesiące i 11 dni. Jednocześnie w rozważaniach prawnych stwierdzono, iż zawarte w odwołaniu ubezpieczonej Z. R. żądanie zaliczenia do okresów składkowych i nieskładkowych niewskazanych uprzednio we wniosku okresów pozostawało poza zakresem kognicji Sądu w tym postępowaniu. Następnie jednakże Sąd Okręgowy rozważył w uzasadnieniu zaliczenie do stażu pracy okresu od 1 listopada 1981r. do 30 października 1984r. oraz okresów urlopów wychowawczych z tytułu urodzenia dwojga dzieci. Na koniec uzasadnienia stwierdza natomiast, że pozostałe okresy wskazane w odwołaniu stanowiły już przedmiot rozstrzygnięcia zarówno organu rentowego, jak i Sądu w innych sprawach.

Skarżąca podkreśliła, iż stosownie do art. 124 § 1 kpc, zgłoszenie wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jak również wniesienie środka odwoławczego od odmowy ich ustanowienia, nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania, chyba że chodzi o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego dla powoda na skutek wniosku zgłoszonego w pozwie lub przed wytoczeniem powództwa; Sąd może jednak wstrzymać rozpoznanie sprawy aż do prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku i w związku z tym nie wyznaczać rozprawy, a wyznaczoną rozprawę odwołać lub odroczyć.

Postępowanie dotyczące pełnomocnika z urzędu, tj. żądanie jego ustanowienia lub zażalenie na odmowę ustanowienia, co do zasady istotnie nie wstrzymuje rozpoznania sprawy. Wyjątkiem jest jednak sytuacja, w której wniosek taki - jak w niniejszej sprawie - zostanie zgłoszony już w odwołaniu, pełniącym rolę pozwu. Trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2016r. (II UK 434/15, Legalis nr 1555636), że „Pozbawienie strony

możności obrony przysługujących jej praw polega na całkowitym odjęciu w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, możliwości podejmowania albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu powinien być rozpoznany bez zbędnej zwłoki, a także bez podejmowania przed jego załatwieniem dalszych definitywnych w skutkach dla stron czynności procesowych, a w szczególności przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Oczywiście jest jednak, że zachowanie tych terminów możliwe jest tylko wtedy, gdy wniosek spełnia wymagania merytoryczne i formalne."

W niniejszej sprawie ubezpieczona została pozbawiona możliwości obrony swych praw, co z uwagi na treść art. 379 pkt 5 kpc skutkuje nieważnością postępowania. Otóż wniosek o przyznanie pełnomocnika z urzędu został złożony już w samym odwołaniu. Rozpoznany został dopiero na jedynej rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017r., kiedy to Z. R. nie mogła stawić się w Sądzie, po czym niezwłocznie zamknięto rozprawę i ogłoszono wyrok. W literaturze, jak i w judykaturze występuje rozbieżność poglądów w kwestii, kiedy występuje pozbawienie strony możliwości obrony wywołujące nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 kpc), niemniej jednak w nowszym orzecznictwie dominuje pogląd, że wadliwość ta występuje wówczas, gdy strona procesowa, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tego uchybienia nie mogły być usunięte w dalszym toku procesu przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974r., II CR 155/74, OSPiKA 1975/3/66; z dnia 10 maja 2000r., III CKN 416/98, OSNC 2000/12/220, z dnia 10 stycznia 2001r., I CKN 999/98; z dnia 10 lipca 2002, II CKN 822/00, Lex nr 55519 oraz z dnia 13 października 2011r., II UK 52/11, Lex nr 1110978). Taka sytuacja miała miejsce w sprawie, albowiem Sąd Okręgowy pomimo obowiązku wstrzymania biegu toczącego się postępowania z uwagi na wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w odwołaniu, nie tylko prowadził je, ale też na jedynym posiedzeniu w sprawie, podczas nieobecności Z. R., dopiero wówczas wniosek ten odmownie rozpoznał, po czym zamknął rozprawę i oddalił odwołanie. W tej sytuacji została ona niewątpliwie pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Zdaniem skarżącej Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, którą bez wątplenia były okoliczności podnoszone przez ubezpieczoną w odwołaniu, tj. m.in. kwestie emerytury „kolejowej”, wliczania do stażu okresów urlopowych wychowawczych oraz samego wyliczenia okresów składkowych i nieskładkowych. To właśnie argumentację w tym zakresie Z. R. zawarła w swym odwołaniu, choć istotnie odwoływała się od decyzji z dnia 2 marca 2017r. Oczywiście sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych jest specyficznym postępowaniem, z uwagi na fakt, że rozpoznawane jest w nim odwołanie od konkretnej decyzji, jednakże obowiązujące przepisy, nawet w sytuacji, w której Sąd dojdzie do przekonania, iż poszczególne żądania wykraczają poza zakres decyzji, nie pozwalają mu z tego tylko względu na ich pominięcie lub też oddalenie odwołania w całości, jak to nastąpiło w tej sprawie. Trudno zresztą jednoznacznie zrozumieć z uzasadnienia Sądu Okręgowego, co konkretnie zostało przezeń rozpoznane w toku procesu i w jakim to zakresie oddalono odwołanie. Z jednej strony Sąd wskazuje, że sprawę rozpoznawał wyłącznie w zakresie samej decyzji, a następnie – bez czynienia ustaleń faktycznych - odnosi się merytorycznie do żądań określonych w odwołaniu. Z niezrozumiałych przyczyn Sąd oddalił w całości odwołanie, wskazując jednocześnie, że część z żądań ubezpieczonej została już wcześniej uwzględniona przez pozwany organ, a część z nich została wcześniej rozpatrzona przez Sąd w innych postępowaniach. Do końca nie wiadomo jednakże, co konkretnie i jak jest już rozstrzygnięte, a co nie. W myśl art. 386 § 4 kpc, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, należy zauważyć, że w obecnym kształcie postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, co oznacza że sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i ciąży na nim obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i następnie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. W związku z tym art. 386 § 4 kpc ma charakter normy szczegółowej i jego treść nie powinna podlegać wykładni rozszerzającej (por. postanowienie SN z dnia 13 kwietnia 2017r., I UZ 5/17). Oznacza to, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne tylko wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego, albo gdy dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy jest zupełnie nieprzydatny do wydania wyroku. Taka sytuacja ma miejsce w sprawie, nie wiadomo bowiem, jakie roszczenia, kiedy i w jaki sposób były już ewentualnie wcześniej rozstrzygnięte, co zostało przez organ uwzględnione, a co w końcu został przez Sąd

Okręgowy rozpoznane w tej sprawie. Do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 kpc, dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak SN w postanowieniu z dnia 17 maja 2017r., V CZ 37/17, Legalis nr 1657981). Zdaniem ubezpieczonej, z uwagi na treść odwołania, w sprawie koniecznym było przeprowadzenie czynności wyjaśniających. Trafnie stwierdził bowiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 27 marca 2015r. (III AUz 66/15, Legalis nr 1242427) „W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przewidziany jest bowiem odrębny tryb postępowania, mający na celu odformalizowanie procesu i ułatwienie dochodzenia roszczeń. Temu celowi służy art. 468 kpc, który - odmiennie niż art. 130 kpc - przewiduje usunięcie braków formalnych na posiedzeniu sądowym (wyjaśniającym).” Dopiero przeprowadzenie rzeczonych czynności pozwoliłoby Sądowi w sposób właściwy ocenić, jakie są żądania ubezpieczonej i czego się ona domaga, w wyniku czego mógłby podjąć trafne rozstrzygnięcia, czy to poprzez przekazanie nowo zgłoszonych roszczeń organowi w trybie art. 477¹⁰ § 2 kpc, czy odrzucenie odwołania, czy też wreszcie rozstrzygnięcie merytoryczne.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu stanowiska wywodzono, że wnioskiem z dnia 23 stycznia 2017r. ubezpieczona wystąpiła o ponowne ustalenie wysokości pobieranej emerytury, poprzez doliczenie okresu pracy na podstawie zaświadczenia z dnia 19 stycznia 2017r. Organ rentowy przeliczył odwołującej świadczenie na podstawie art. 113 ustawy emerytalnej, doliczając jej do stażu pracy okres składkowy od 1 września 2016r. do 31 października 2016r. i okres nieskładkowy od 14 września 2016r. do 31 października 2016r., tj. zgodnie z przywołanym zaświadczeniem, wystawionym przez Przedsiębiorstwo (...). Dodano, że wprawdzie Z. R. pracowała w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie także od 1 czerwca 2016r. do 31 października 2016r., ale ten okres został jej już uprzednio zaliczony do ogólnego stażu pracy w wymiarze 27 lat, 3 miesięcy i 20 dni. Dlatego też organ rentowy prawidłowo doliczył ubezpieczonej do ogólnego stażu pracy 2 miesiące. Data przeliczenia świadczenia również jest zgodna z obowiązującymi przepisami, ponieważ nastąpiło od 1 stycznia 2017r., zatem od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek.

Odnosząc się do zarzutu ubezpieczonej wskazanego w apelacji, mimo iż nie dotyczy to treści zaskarżonej decyzji, a tym samym zaskarżonego wyroku, pozwany wyjaśnił, że zgodnie z art. 7 ust. 5 ustawy emerytalnej okresami nieskładkowymi są przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem: a) w wieku do 4 lat - w granicach 3 lat na każde dziecko oraz łącznie bez względu na ilość dzieci - do 6 lat, b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko.

Zatem ustawa stanowi o możliwości zaliczenia okresu opieki nad dzieckiem, na które przysługuje zasiłek pielęgnacyjny do 3 lat. Pozwany podkreślił, iż w takim tylko wymiarze mógł zostać zaliczony okres opieki nad synem ubezpieczonej R. (tj. od 1 listopada 1981r. do 30 października 1984r.). Brak możliwości zaliczenia opieki nad synem po tej dacie (tj. do 12/1985r. - jak żąda ubezpieczona). Ponadto do stażu pracy jako okresy nieskładkowe (wychowywanie dziecka) uwzględniono: okresy od 23 grudnia 1970r. do 10 kwietnia 1972r., od 1 marca 1973r. do 1 marca 1973r., od 5 maja 1976r. do 8 listopada 1976r., od 20 sierpnia 1977r. do 26 października 1977r., a ponadto dodatkowy okres 3 lat z tytułu opieki nad dzieckiem, któremu przysługuje zasiłek pielęgnacyjny od 1 listopada 1981r. do 30 października 1984r.

Organ rentowy nie zgodził się z powołanymi w apelacji zarzutami i wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy i zgodny z prawem, należy bowiem zgodzić się z Sądem, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji zaskarżonej odwołaniem (wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2000r. sygn. akt II UKN 759/99). W ocenie pozwanego, argumenty podniesione w apelacji stanowią w rzeczywistości polemikę z ustaleniami

faktycznymi i oceną dowodów przestawioną w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego i stanowią wyłącznie wyraz niezadowolenia odwołującej z wyniku postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem takich zarzutów pod adresem rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które można by uznać za merytorycznie uzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie rozstrzygniętym zaskarżoną decyzją, wystarczających do wyrokowania i poprzedzonych trafną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przy tym nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy przywołał także prawidłową podstawę prawną co do waloryzacji świadczeń, której w związku z tym nie trzeba ponownie przytaczać (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie, względnie także wniosek, który ją wywołał (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ kpc w związku z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzyganie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012r., II UK 275/11, Lex nr 1215286, wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010r., II UK 84/10, Lex nr 661518).

Przedmiot niniejszego postępowania wyznacza zaskarżona decyzja ZUS z dnia 2 marca 2017r., mocą której organ rentowy dokonał – w istocie w pełni zgodnie z wnioskiem ubezpieczonej z dnia 23 stycznia 2017r. – doliczenia na podstawie art. 113 ustawy emerytalnej dalszych okresów składkowych i nieskładkowych i skutkującego tym przeliczenia emerytury na podstawie art. 112 w związku z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej od 1 stycznia 2017r., tj. od początku miesiąca, w którym złożono wniosek. Sąd Okręgowy wyjaśnił, z jakich przyczyn taki właśnie sposób przeliczenia emerytury uznał za zgodny z przywołanymi w uzasadnieniu wyroku przepisami, a w apelacji nie podnosi się żadnych merytorycznych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu Sądu I instancji. Zupełnie zatem niezrozumiałym jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy, tym bardziej, że Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył, że ustalenia i rozważania dotyczące okresów wskazanych jako sporne w odwołaniu, a niebędących przedmiotem zaskarżonej decyzji, poczynił tylko na marginesie meritum rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny w całości akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego i nie widzi potrzeby jego uzupełniania, poza ewentualnie przywołaniem także art. 112 ustawy emerytalnej, wskazującego matematyczny sposób przedmiotowego przeliczenia świadczenia, notabene nie kwestionowany przez skarżącą, oraz art. 129 ust. 1 tej ustawy, wskazujący na datę podjęcia wypłaty świadczeń. Zgodnie z tymi przepisami jeżeli emeryt lub rencista zgłosi wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze świadczenia okresów składkowych lub nieskładkowych, kwotę przysługującego świadczenia zwiększa się doliczając: 1) do kwoty emerytury, o której mowa w art. 53, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy: a) po 1,3% podstawy wymiaru, ustalonej w wyniku waloryzacji, za każdy rok okresów składkowych, o których mowa w art. 6, b) po 0,7% podstawy wymiaru, ustalonej w wyniku waloryzacji, za każdy rok okresów nieskładkowych, o których mowa w art. 7; 2) do kwoty renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz do kwoty renty rodzinnej część wzrostu, o którym mowa w pkt 1, ustaloną przy zastosowaniu wskaźnika procentowego, określonego odpowiednio w art. 62 ust. 2 lub w art. 73 ust. 1. (art. 112 ust. 1). Przy obliczaniu wzrostu, o którym mowa w ust. 1, okresy składkowe i nieskładkowe ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (art. 112 ust. 2). Świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (...) (art. 129 ust. 1).

Nie mogły natomiast dotyczyć przedmiotu sprawy okoliczności i twierdzenia podnoszone w odwołaniu i następnie apelacji, dotyczące innych potencjalnych nieprawidłowości przy obliczaniu wysokości emerytury. Wynika to stąd, że okoliczności te nie stanowiły przedmiotu zaskarżonej decyzji organu rentowego, która dotyczyła wyłącznie przeliczenia emerytury wskutek konkretnie wskazanych we wniosku ubezpieczonej, a dotąd nieuwzględnionych okresów ubezpieczenia z 2016r., nie zaś wcześniejszych okresów, wskazanych dopiero w odwołaniu. Tym samym argumenty podnoszone przez skarżącą nie mogły być przedmiotem oceny Sądu, zarówno w postępowaniu w pierwszej instancji (co Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył), jak i w postępowaniu odwoławczym. W tym zakresie, w którym odwołanie zawiera twierdzenia o nieobjętych wnioskiem z dnia 23 stycznia 2017r. innych dotąd nieuwzględnionych okresach, stanowi ono nowy wniosek, który – wobec braku podstaw prawnych do pominięcia etapu administracyjnego postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego – podlegał przekazaniu organowi rentowemu na podstawie art. 477¹⁰ § 2 kpc („Jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu.”).

Niezasadny był także zarzut nieważności postępowania. Nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona była rzeczywiście pozbawiona możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu. Znaczy to tyle, że nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostanie faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Wbrew wywodom apelacji, skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Nie sposób nie zauważyć, że ubezpieczona nie stawiała się na rozprawie pierwszoinstancyjnej w dniu 10 sierpnia 2017r., a mimo to tego samego dnia sporządziła wniosek o uzasadnienie wyroku, w którym zawarła i uzasadniła kolejny wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu. Przy tym w piśmie tym ubezpieczona nie wskazała żadnych obiektywnych przeszkód w stawieniu się na rozprawie i podjęciu obrony swoich praw. Wprawdzie w postępowaniu międzyinstancyjnym ustanowiono dla ubezpieczonej radcę prawnego z urzędu, pomimo oddalenia wcześniejszego wniosku w tym przedmiocie, tym niemniej podstawą faktyczną drugiego wniosku (k.20) były okoliczności zupełnie nowe, a wynikające z przewidywanego pobytu ubezpieczonej w sanatorium w dniach od 16 sierpnia do 7 września 2017r. i następnie wyjazdu z Polski, czego skutkiem miał być brak osoby mogącej zająć się sprawą skarżącej. Należy podkreślić, że skarżąca nie tylko nie złożyła zażalenia na postanowienie o oddaleniu przez Sąd Okręgowy na rozprawie wniosku o przyznanie adwokata z urzędu, ale i w kolejnym omawianym tu wniosku w żaden sposób nie wskazywała, aby pełnomocnik z urzędu był jej niezbędny już w postępowaniu prowadzącym do wydania wyroku przez Sąd I instancji. Sama zaś odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu dla strony nie jest zdarzeniem prowadzącym do pozbawienia możliwości obrony jej praw, gdy strona ma możliwość podejmowania osobiście różnych działań w postępowaniu przed sądem zmierzających do ochrony własnych praw, niezależnie od tego, czy działa z pełnomocnikiem, czy samodzielnie. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlega zaś zawsze indywidualnej ocenie, a sąd uwzględnia go tylko wtedy, gdy udział pełnomocnika w sprawie uzna za potrzebny.

Z opisanych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc, zaś zawarty w odwołaniu nowy wniosek o przeliczenie emerytury – przekazaniu do rozpoznania przez organ rentowy na podstawie art. 477¹⁰ § 2 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc. Ponieważ apelacja ubezpieczonej została oddalona, nieuiszczone koszty pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu przyznano radcy prawnemu E. S. ze Skarbu Państwa – w wysokości stawki minimalnej 120 zł powiększonej o podatek od towarów i usług, wynikającej z § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016r. poz. 1715 ze zmianami) oraz w kwocie 84 zł tytułem zwrotu wydatków w postaci kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Michał Bober SSO del. Tomasz Koronowski